Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena 25 groszy.

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie.

PRENUMERATA:
Miesięcznie . . . . Zł. 1·10
Kwartalnie . . . . Zł. 3·30
Półrocznie . . . . Zł. 6·60
Rocznie . . . . Zł. 13·20
Prenumerata zagraniczna miesięcznie Zł. 1·50

Konto P. K. O. 410·288.

Redakcja i administracja: ul. Mickiewicza 6.
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 po południu.

Rękopisów nie zwraca się.

OGŁOSZENIA:
Strona . . . . . . Zł. 200·—
1/2 strony . . . . . . Zł. 100·—
1/4 „ . . . . . . Zł. 60·—
1/8 „ . . . . . . Zł. 30·—
1/16 „ . . . . . . Zł. 15·—
1/32 „ . . . . . . Zł. 8·—
Przed tekstem 100 proc. drożej. Drobne za słowo 30·—

Rok VI. Tarnów, środa dnia 4-go października 1933 r. Nr. 38.

W sobotę dnia 7 października br. o godz. 3·30 popoł. odbędzie się w lokalu przy ul. Mickiewicza 6

Wielkie zebranie ogólnych sjonistów

z porządkiem dziennym:
1) Aktualne problemy naszego ruchu.
2) Nasza polityka w golusie.
3) Sprawy organizacyjne.

Referenci: Prezes org. sjon. Dr. A. Chomet i Dr. S. Spann.

Wstęp tylko za zaproszeniami. Sympatycy mogą otrzymać zaproszenia przy wejściu na salę.

Daremny trud.

Przypuśćmy na chwilę, że prowodyrzy żyd. BBWR. są ideowcami. Spuśćmy na chwilę zasłonę na ich faktyczne intencje, na wszystkie te okoliczności, w świetle których ukazuje się prawdziwe oblicze tych „działaczy".

BBWR. jest stronnictwem politycznem. Wpływać państwowo-twórczo na społeczeństwo, rozwijać ducha państwowego w obywatelach, tępić demoralizację w życiu publicznem — oto chyba główne przesłanki ideowe tego stronnictwa.

BBWR. nie operuje kategorjami narodowemi, tylko państwowemi. Dla BBWR. istnieje tylko państwowa racja stanu. Do BBWR. garną się przedewszystkiem ci, co służą sprawie bezinteresownie, którzy za przynależność do BBWR. nie żądają synekur, którzy nie rwą się do żłobu, którzy poważnie i ofiarnie traktują swą misję przodowania społeczeństwu.

Są i tacy. Ale my wychodzimy na chwilę z założenia, że wszyscy są tacy.

Ale co ma oznaczać żyd. BBWR.? Dlaczego ta ożywiona działalność agitacyjna w ulicy żydowskiej? Cel tej pracy jest nam znany. Czyni się na gwałt przygotowania do wyborów do Rady miejskiej i w tym celu „obrabia" się ludność żydowską.

Jakiemi środkami? Otóż cała ta akcja werbunkowa jest partaczna i daremna. Jest marnowaniem sił i jest dowodem, że miarodajne u nas sfery polityczne nie orjentują się w sprawach żydowskich, że na kwestję żydowską patrzą się przez okulary tych „polityków" mojżeszow. wyznania, którzy za marną posadę gdzieś w rzeźni miejskiej obowiązują się dostarczyć głosy żydowskie.

Kwestja żydowska nie jest sprawą prywatną tego lub owego polityka.

Tworzyć w ulicy żydowskiej nowe stronnictwo, to znaczy dać odpowiedź nową na ten cały splot problemów, związanych z teraźniejszością i przyszłością żydowską. To znaczy odpowiedzieć na wszystkie nasze gospodarcze, kulturalne i polityczne problemy bytu żydowskiego.

Trzeba więc odpowiedzieć na pytanie, jak umożliwić głodującym masom żydowskim dalsze bytowanie, jak uchronić te masy przed ruiną i śmiercią głodową. Trzeba tym masom odpowiedzieć na pytanie, czy się jest choćby za złagodzeniem spoczynku niedzielnego, że się jest przeciw polityce eksterminacyjnej, stosowanej wobec Żydów na polu życia gospodarczego, że się jest za złagodzeniem śruby podatkowej, za równomiernem rozłożeniem ciężarów podatkowych, za dopuszczeniem Żydów do urzędów, przeciw ograniczeniom w szkołach.

Trzeba popierać szkolnictwo żydowskie, subsydjować trzeba wszystkie kulturalne instytucje żydowskie i to nie rzucaniem ochłapów, ale stosownie do siły budżetowej ludności żydowskiej, — trzeba dać odpowiedź na ciężki i tak ważny dla nas problem przewarstwowienia mas żydowskich i wyszukanie dla nich nowych warsztatów pracy, trzeba zająć stanowisko wobec świetlanej rzeczywistości palestyńskiej, która kierunek nadaje naszemu życiu dzisiejszemu.

A jakże!... Nie wystarcza zwołać kilku wystraszonych straganiarzy, rzemieślników żydowskich i prawić im smalone duby o sjonistycznych antypaństwowcach, choćby już nawet dlatego, że twierdzimy uporczywie, że BBWR. to nie państwo, a że BBWR. niema żadnej legitymacji, ani moralnego uprawnienia do badania lojalności i patrjotyzmu obywateli.

Znamy już przecież działalność zbankrutowanego na naszym terenie tarnowskim prorządowego „Żyd. Stronnictwa ludowego", które zamieniło się obecnie w komitet, celem zwalczania komisarza Marszałkowicza, — znamy już działalność „prorządowych żyd. stronnictw ortodoksyjnych", takie szumnie swojego czasu przez „Hasło" reklamowanych, — znamy tych wszystkich „wybitnych działaczy" ... stwo, a że ŻBBWR. niema żadnej legitymacji, ani dzieli na ławie oskarżonych w związku z ohydną napaścią na prezydenta miasta. Znamy ich wszystkich. I oni tworzyli żydowskie stronnictwa w ulicy żydowskiej. I oni posługiwali się owym oszczerczym argumentem, że sjoniści są wrogami Państwa. Pociski i strzały z tego samego arsenału. Dziś p. Dr Silbiger powtarza te brednie na zgromadzeniu a wczoraj jego przyjaciel polityczny, także wybitny działacz BBWR. p. Lehrhaupt, słowo w słowo twierdził to samo na rozprawie sądowej w procesie rehabilitacyjnym p. Margulies, drugiego przyjaciela politycznego p. Dra Silbigera że „sjoniści kopią przepaść między społeczeństwem polskiem a żydowskiem".

Temi argumentami, takim „programem" nikt nie zdobędzie ulicy żydowskiej, choćby nawet wzięto w arendę „patrjotyzm" i rozdawano patenty lojalności państwowej.

Dziwimy się też mocno, że miarodajne czynniki polityczne, które kierują się przecież państwową racją stanu, dają swoją firmę różnym żonglerom politycznym, którzy nadużywają tej firmy dla swoich prywatnych celów i interesów.

Dziś ten lub ów „wybitny żydowski działacz ŻBBWR.", żądny synekury lub dobrej posady, jest gorliwym „naganiaczem" wyborczym, a jutro, gdy interes się nie uda, gdy posady nie otrzyma, założy „komitet obywatelski" „dla usunięcia szkodników z BBWR."

A każdy z tych „działaczy" nosi w zanadrzu głosy żydowskie. Ten ortodoksów, tamten rzemieślników, a ów kupców i straganiarzy. Wszyscy żądają zapłaty, bo wszyscy są „męczennikami".— wszyscy odżegnywują się od sjonistów, — wszyscy mają patent i monopol na lojalnych obywateli. A gdy się rozczarowywują, gdy za zdradę otrzymują miskę soczewicy, wówczas przechodzą do „opozycji", by demaskować wczorajszych swoich chlebodawców i protektorów, jako szkodników „sprawy".

Czy sądzi ktoś lub ludzi się, że społeczeństwo żydowskie nie ocenia należycie całej tej gry o posady i synekury?

Chodzą na zebrania „dzielnicowe" BBWR. ci Żydzi, którym się zdaje, że się muszą bać tego lub owego „działacza żydowskiego".

Ale co stąd za korzyść?

Cały ten trud jest daremny, bo życie, to codzienne życie uczy każdego Żyda i uświadamia go, że jego miejsce jest tylko w organizacji sjonistycznej, która wpaja w Żydów tę prawdę, że można być dobrym obywatelem Państwa i dobrym Żydem, świadomym swych obowiązków i praw. X.

Perfidja zbirów hitlerowskich.

Firma S. Wahrenhaupt w Tarnowie konsekwentnie bojkotuje towary niemieckie, przyczem każdemu z dotychczasowych jego dostawców wyłuszcza dokładnie powody tego bojkotu.

Ale firmy niemieckie nie ustępują łatwo. Niemiec hitlerowski Żydów wprawdzie nie znosi, a otyły fabrykant hitlerowski finansuje hitlerjadę, ale pieniądze żydowskie są mu bardzo miłe.

To też fabrykanci niemieccy pilnują swoich odbiorców zagranicznych i ofiarują mu nietylko towary ale nawet „oświecające" odbiorców i „demaskują" „Greulpropaganda".

Otóż jeden z dowodów perfidji i kłamstw ze strony takiego fabrykanta niemieckiego znajduje się w naszych rękach.

Jedna z firm w Hamburgu apeluje w liście z 19 września b. r. do firmy S. Wahrenhaupt w Tarnowie, by nie wierzyła „potępienia godnej propagandzie", bo p. W. został „fałszywie poinformowany" i „ma zupełnie fałszywy obraz o stosunkach w Niemczech". „W Niemczech — pisze pan fabrykant — panuje wzorowy porządek, a nieprawdą jest, jakoby prof. Lessinga zamordował hitlerowiec", a dosłownie czytamy w tym liście: „es ist daher unrichtig, wenn in Ihrem Lande behauptet wird, dass Prof. Lessing in Franzensbad durch einen national gesinnten Deutschen ermordet wurde".

Fabrykant niemiecki dziwi się nawet, że inteligentni mieszkańcy Tarnowa wierzą takim „oszczerstwom". Dlatego zaprasza on p. Warenhaupta do Niemiec, by naocznie się przekonał, jak się teraz w Niemczech rządzi.

Fabrykant z Hamburga był nawet tak uprzejmy i przesłał p. Warenhauptowi książkę z wizerunkiem Hitlera, zawierającą wszystkie mowy Hitlera, ale p. Warenhaupt nie skorzysta z zaproszenia fabrykanta niemieckiego i do Niemiec nie pojedzie i nadal bojkotować będzie towary niemieckie.

O napad na Prez. miasta p. A. Marszałkowicza.

W dalszym ciągu rozprawy o napad na prezydenta miasta p. Adama Marszałkowicza, odbytej we czwartek 28 września, po przesłuchaniu osk. Tadeusza Jeżowera zeznał osk. Juljusz Lehrhaupt. Do winy się nie poczuwa. Żadnego udziału w organizowaniu napadu nie miał. Żadnych pieniędzy na ten cel nie dawał. Wprawdzie kilkakrotnie dał osk. Jeżowerowi jakieś drobne kwoty, ale nie na wydatki, połączone z wykonaniem napadu. Kwoty te dawał Jeżowerowi na osobiste cele, ponieważ często żalił się przed nim na brak pieniędzy. Przeciwnie. On — Lehrhaupt odradzał Jeżowerowi wykonanie napadu.

Przyznaje się osk. Lehrhaupt, że zwalczał p. kom. Marszałkowicza z powodu złej jego gospodarki miejsk., a w szczególności z tego powodu, że przy kolaudacji rzeźni „podarował" przedsiębiorstwu budowy rzeźni kwotę 300.000 zł. Zła gospodarka p. prezydenta spowodowała utworzenie się komitetu obywatelskiego, który postawił sobie za cel usunięcie p. prezydenta z zajmowanego stanowiska.

Z wykonanym jednak napadem niema on nic wspólnego.

Zarządzona przez Sąd konfrontacja między osk. Jeżowerem a osk. Lehrhauptem pozostała bez skutku. Osk. Jeżower bowiem podtrzymywał swe poprzednie, obciążające Lehrhaupta zeznania. Lehrhaupt zaś w dalszym ciągu zaprzeczał.

Przyprowadzona przez policję osk. Józefa Nalezińska przyznała się do winy, twierdząc, że do wykonania napadu wynajął ją osk. Jeżower.

Oskarżeni Margulies i Glotznerowie do winy się nie poczuwają, twierdząc, że żadnego udziału w tym napadzie nie mieli.

Jako pierwszy świadek zeznał p. kom. Marszałkowicz, który oświetlił przyczyny i tło polityczne napadu. Podaje, że w Tarnowie istniał wrogi mu „komitet obywatelski", w skład którego wchodzili pp. Dr Mütz, Dr Klein, Artur Margulies i poseł Starzyk. Wrogi do niego stosunek tych panów pozostaje w związku z usunięciem ich ze stanowisk publicznych. Naganiaczem tego komitetu był Lehrhaupt.

Wszelkie pytania osk. Lehrhaupta natury osobistej, skierowane do p. kom. Marszałkowicza Sąd uchylił, poczem rozprawę odroczono na piątek 29 września.

W piątek przesłuchano cały szereg świadków, a między innymi pp. Jana Kuleszę, wiceprezyd. Dra Szalita i Dra Silbigera. Zeznania wszystkich tych świadków były niekorzystne dla oskarżonych.

Charakterystycznem było pytanie osk. Lehrhaupta, skierowane do świadka Dra Silbigera tej treści: „Czy nie czuje pan animozji do mnie dlatego, ponieważ ja się przyczyniłem do wykrycia nadużyć w związku z N. N. pozycjami"? — Na to pytanie p. Dr Silbiger dał odpowiedź przeczącą.

Po przemówieniu prokuratora, zastępcy osk. pryw. i obrońców Sąd wydał wyrok, skazujący Józefę Nalezińską na 3 miesiące, Juljusza Lehrhaupta na 8 miesięcy i Tadeusza Jeżowera na 6 miesięcy z wliczeniem aresztu śledczego.

Resztę oskarżonych uwolniono od winy i kary. Zasądzeni zapowiedzieli apelację.

Dzień „Akiby" w Tarnowie.

W niedzielę 8 bm. odbędzie się Zjazd galilu tarnowskiego org. A. H. H. „Akiba".

Plan Zjazdu: Godz. 8: Chug Tnachu. — Godz. 9: Otwarcie zjazdu wraz z uroczystem poświęceniem sztandaru gniazda tarnowskiego (otwarcia dokona członek A. C. tow. J. Neiger). — Godz. 10: Referat Dra I. Ohrensteina n. t.: „Obecna sytuacja w żydostwie. — Godz. 11.30. Referat Eliezera Silbersteina n. t.: „Upadek drugiej świątyni". — Godz. 12.30: Pochód ulicami miasta Tarnowa. — Godz. 1—3: Przerwa obiadowa. Podczas przerwy obrady kierowników gniazd i podokręgów. — Godz. 3—4.30: Sprawozdanie gniazd i kierowników podokręgów galilu. — Godz. 4.30—5.30: Praca galilu w najbliższym okresie — Pola Bitter. Godz. 5.30—7. Nasza walka antyhitlerowska — prof. Joel Dreiblatt. — Godz. 8 wieczór: Akademja proczysta poświęcona tragedji Żydów w Niemczech. — Godz. 9 wieczór: Czytanka — zamknięcie pgiszy. — Godz. 10 wieczór: Pgisza członków Kibucu i przyjęcie nowych członków Kibucu.

Pochód po mieście będzie demonstracją antyhitlerowską, — powinny się szeregi społeczeństwa do nas dołączyć. Na wystawie, której otwarcie odbędzie się w niedzielę 8 bm. o godz. 11 przed południem w salach organizacji sjońskiej, będzie osobny dział, poświęcony historji Żydów w Niemczech.

W niedzielę 8 bm. o godz. 8 wieczór odbędzie się **uroczysta akademja**, poświęcona tragedji Żydów w Niemczech, na której przemawiać będą: członek A. C. prezes tow. Joachim Neiger i kierownik Sekretarjatu Naczelnego „Akiby" Dr Jehuda Ohrestein.

W akademji weźmie udział chór krakowskiego gniazda „Akiby", znany z swych występów w całym szeregu miast.

Wierzyciele Skarbu Państwa a Pożyczka Narodowa.

Pan minister skarbu wydał zarządzenie, dotyczące sposobu regulowania należności skarbu państwa obligacjami 6% pożyczki narodowej. W myśl tego zarządzenia, ogłoszonego w „Monitorze Polskim" z dnia 20 września 1933 r. Nr. 216, wierzyciele skarbu państwa, pragnący otrzymać swe należności w obligacjach 6% pożyczki narodowej, winni zgłosić się najpóźniej do dnia 4 października br. do właściwej władzy asygnującej II. względnie III. instancji o wydanie zaświadczeń, stwierdzających wysokość kwoty, jaka przypada do uregulowania przez skarb państwa. Zaświadczenia takie winny być następnie składane w okresie od 28 września do 7 października b. r. przez zainteresowanych zamiast gotówki razem z deklaracjami subskrypcyjnemi odpowiednio wypełnionemi w kasach urzędów skarbowych. Żadne inne placówki subskrypcyjne poza kasami skarbowemi zaświadczeń tych przyjmować nie będą.

Cena obligacji w takich wypadkach obliczana będzie w wysokości 94.80 zł. za 100 zł. nominału (wzgl. 47.60 zł. za obligację 50 złotową) ze względu na bonifikację, przewidzianą w par. 5 i 6 rozporządzenia min. skarbu z dnia 7 września 1933 (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 507).

Ponieważ kasy skarbowe nie mają prawa wypłacać różnic w gotówce, zainteresowane osoby powinny żądać zaświadczeń, stwierdzających ich należności do skarbu państwa na sumy, pokrywające się z kwotami, przypadającemi do zapłacenia na obligację.

Wybory do kahału.

Sprawa wyborów do kahału, która przed kilku miesiącami utkwiła na martwym punkcie, przybiera obecnie znowu na aktualności.

Jak już wiadomo, władze nadzorcze zatwierdziły listę wyborców, ułożoną przez komisję wyborczą p. Dra Kleina. Zatwierdzoną też została owa komisja wyborcza z tem, że 5-ciu członków wchodzących w skład komisji z ramienia zarządu kahalnego ma ulec ponownemu wyborowi z powodu zmiany w składzie osobowym tegoż zarządu.

Jak się dowiadujemy, zaraz po świętach zarząd kahału przystąpi do wyboru 5 członków komisji wyborczej, która znowu wyłoni z pośród siebie komisję reklamacyjną.

Pierwszą więc czynnością uzupełnionej komisji wyborczej będzie przeprowadzenie akcji reklamacyjnej.

Akcja wyborcza do kahału będzie zatem po świętach znowu podjęta.

Dr Samuel Stendig.

O wychowaniu religijnem młodzieży.

Już w pracy „Współczesna rodzina wielkomiejska w świetle socjologji wychowania" wykazałem w rozdziale III., jak doniosłe znaczenie ma wychowanie religijn. W okresie, kiedy wyraźnie daje się wyczuć pęd ku odrodzeniu ducha, kiedy zmechanizowane, zurbanizowane i zmaterjalizowane życie domaga się odrodzenia sfery emocjonalnej człowieka, kiedy technizacja i zbyt daleko posunięta ekonomizacja życia jednostki spowodowały obniżenie się poziomu etycznego społeczeństw, w okresie, kiedy płytki utylitaryzm i pęd za wygodą rodzi znobizm, musi się powrócić do źródeł etyki, do krynicy emocyj psychicznych, które wierzącemu człowiekowi przynoszą równowagę ducha, rozwagę umysłu i wyzwalają z oparów niczem niekrępowanych namiętności. Restauracja ducha we współczesnej kulturze, przywrócenie wierze praw bytu pragnie przyjść znękanemu światu z pomocą, pragnie przywrócić wewnętrzny spokój, który konsoliduje jednostkę, a przez nią społeczeństwa. Pędowi temu nie stanie sowiecka piatiletka w drodze, pod naporem odradzającego się ducha i wiary załamie się prawdopodobnie anteizm, a nawet ateizm. Widzi się bowiem wyraźnie, że bez etycznych wartości nie może istnieć żadne społeczeństwo i że oczyści człowieka z jego chuci i namiętności może zześrodkowanie się dokoła czegoś wyższego, dokoła kierowniczych idei humanizmu. Tenże humanizm wspiera właśnie wiara, humanizm ten wspiera skutecznie etyka. A ponieważ sankcje etyczne zawarte są w wierze, ponieważ etyka łączy się ściśle z religją, przeto o ile chcemy podnieść poziom moralny społeczeństw, musimy sięgnąć do sankcyj religijnych, najtrwalej i najskuteczniej działających.

Te to momenty dyktują wychowywać młodzież w duchu szczerej wiary. Sublimacja młodzieży, podniesienie jej poziomu moralnego może jedynie nastąpić przez wszczepienie jej wzniosłych idej etycznych, zawartych w religji. Poprzez religję miejmy w wychowaniu młodzieży przedewszystkiem na oku **ethos**, a natenczas młodzież znowu wróci do opamiętania się, wówczas zabijać drugiego nie będzie.

Pod tym kątem widzenia rozpatrując problem religijnego wychowania młodzieży szkolnej, chcę omówić instytucję t. zw. bóżnicy szkolnej, istniejącej przy żydowskiem gimnazjum koedukacyjnem w Krakowie. Dwaj nauczyciele tej szkoły — literat Nachman Mifelew i Naftali Rubinstein podjęli inicjatywę stworzenia takiej placówki, któraby skupiała młodzież żądną religijnego wychowania. Na zew ich znalazła się garstka chętnych, którzy do pracy przystąpili ze szczególną ochotą. Z małych niedawnych początków wyrosła już dziś w jednej z sal szkolnych pięknie zaadaptowana bóżnica z wszystkiem, co napotykamy w starej, od lat zagospodarowanej bóżnicy. O wszystko postarała się młodzież sama. Wybrani z pośród siebie gabaim urządzają codziennie modlitwy, a młodzież wstaje wczas, przychodzi do szkoły na siódmą i o ósmej jest już dawno w klasie na zwyczajnej lekcji. Ta młodzież, która stale się spaźniała, przychodzi z własnej woli wcześnie do bóżnicy, modli się regularnie, bez jakichkolwiek skrótów, śniada i jest wczas na lekcji pierwszej i następnych. Silna wola wykorzeniła spóźnienia.

Oto pierwszy zysk wychowawczy. Drugi to wdrażanie się do samodzielności. Własny bowiem zarząd bóżnicy, staranie się o ład i porządek wprawia młodzież w prawdziwie pojęty i racjonalnie wykonany samorząd, co ze stanowiska wychowawczego ma duże znaczenie. Z grup takiej młodzieży wyrosna późniejsi orędownicy domu modlitwy w niejednem miejscu.

Dalszym zyskiem wychowawczym jest wprawianie się w funkcje chazena, odczytującego Tore i inne funkcje bóżnicze. Zmiana tych funkcyj wprawia w nie czem większą liczbę nabożnych uczniów.

W bóżnicy tej, którą nazwali „Nachlat awot", modlili się chłopcy zrazu tylko w dnie powszednie. Obecnie rozszerzyli sami wszystko na wszystkie dnie i święta, z wyjątkiem t. zw. Jamim noraim. Gdy zrazu istniał w bóżnicy zaledwie minjan, jest ich już teraz kilka minjanim, odbywają się u nich barmicwe, niektórzy odmawiają swój kadisz i t. p. Co ciekawsze, że do bóżnicy zachodzą często, zwłaszcza w święta, zupełnie obcy z poza młodzieży szkolnej. Czują się oni bowiem

Jom Kipur w Tarnowie.

W Jom Kipur wszystkie bożnice były przepełnione, w szczególności w Jom Kipur wieczór przy modlitwie Kol Nidre.

W Templu postępowym przed modlitwą Kol-Nidre wygłosił rabin Dr Mojżesz Weissman piękne pod względem formy i treści kazanie.

P. Dr Weissman, który niedawno dopiero objął stanowisko profesora w gimnazjum Safa Berura, pierwszem swojem kazaniem wykazał wielkie zdolności oratorskie i głęboką erudycję.

W Nowej Synagodze modły pięknie odprawił świeżo zaangażowany kantor p. Rosenblatt przy akompaniamencie chóru.

Ale przed Kol Nidre doszło przy wejściu do awantur na tle zarządzeń porządkowych, wydanych przez zarząd bóżnicy. Dopiero po interwencji policji i usunięciu straży porządkowej przy wejściu, spokój został przywrócony.

Zajścia przed Nową Synagogą, które zakłóciły podniosły nastrój przed Kol Nidre, a które pociągnęły za sobą aresztowania i pobicia, wywołały wielkie oburzenie w całem mieście.

Jest rzeczą zarządu Nowej Synagogi i zarządu kahalnego ustalić takie warunki, by spokój w bóżnicy był zapewniony, ale by bóżnica była dostępna dla tych, którzy pragną się modlić.

Wypadki takie nie powinny się powtarzać.

Wielkie procesy polityczne w Tarnowie

W październiku odbędą się w Sądzie okręgowym w Tarnowie przed specjalnie do tego celu delegowanym do Tarnowa trybunałem w składzie sso. Łodzińskiego, Dra Rogoża i Ostręgi cały szereg wielkich procesów politycznych w związku ze znanemi wypadkami w powiecie ropczyckim.

Dnia 9 b. m. rozpocznie się proces przeciw 46 oskarżonym.

Dnia 14 b. m. przeciw Piotrowi Chłędowskiemu i 45 tow.

Dnia 16 b. m. przeciw Wojciechowi Jodłowskiemu i tow.

Dnia 18 b. m. przeciw Piotrowi Chłędowi i 45 tow.

Wszyscy są oskarżeni o przestępstwo przeciw bezpieczeństwu Państwa, dokonane w miejscowościach Nockowa, Wiśniowa, Kosodrza, Wielopole Skrzyńskie i inne.

Oskarżonych bronić będzie cały szereg wybitnych adwokatów, a m. i. adw. Berenson i adw. Urbanowicz z Warszawy.

Miejskie muzeum higjeniczne.

Miejskie muzeum higjeniczne mieści się obecnie w nowym lokalu przy ul. Krakowskiej (dawne muzeum miejskie). Muzeum higjeniczne, które otrzymało w ostatnich czasach cały szereg nowych eksponatów, dostępne jest dla publiczności w soboty, niedziele i święta od godz. 10—13 przed południem. Młodzież szkolna w towarzystwie nauczycieli zwiedzać może muzeum także w innych dniach lecz tylko za poprzedniem porozumieniem się z kierownikiem muzeum Drem Szalitem.

Fundusz łańcuchowy

na rzecz uchodźców żydowskich z Niemiec.

Ogółem zebrano i wypłacono 1320 zł.

P. Maks Weinfeld składa 15 zł. i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty Towarzystwa: Polish-British-Gdańsk w Grybowie, Arbor Export drzewa w Krakowie, p. Ch. A. Fabera.

P. Kampf Izak składa 5 zł.

P. Singer Leib składa 5 zł.

P. Weiss Izrael składa 3 zł.

P. Pariser Salomon składa 3 zł.

P. Wachsman Rubin składa 5 zł. i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty pp. Zwiebla Ch. D., Hochhäusera, Hudesa Józefa i Spatza Chaima.

P. Dr Katz A. składa 5 zł.

P. Gersten Hersz składa 5 zł. i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty pp. Hochnera Izaka i Citronenbauma Zallela Majera.

Pp. Abramowicz i Fränkel składają 5 zł. i wzywają do złożenia odpowiedniej kwoty pp. Zwiebla Jakóba, Klausnera Samuela, firmę Rauchwerg i Still, Schiffa Wilhelma, firmę Fabian i Fränkel.

P. Dr Katz składa 5 zł i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty pp. Maschlera Leona, Dra Jortnera Ignacego i Dra Weinbergera Ignacego.

P. Seiden Adolf składa 5 zł. i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty pp. Dra Schornsteina J. i Inż. Eichhorna Maksa.

P. Dr Merz Emil składa 5 zł.

P. Eberstark Izak składa 5 zł.

P. Sturm Szyja składa 2 zł.

P. Eichhorn Adolf składa 2 zł.

Komitet zwraca się do PT. Zarządów Bóżnic i Minjam, by zechcieli wpłynąć na członków w Jom Kipur, by składali Nedarim na akcję zapomogową. Listy ofiarodawców wzgl. zebrane kwoty wpłacić można u skarbnika Komitetu p. dyr. Schönwettera, albo u likwidatora p. Fenichla.

Nie wątpimy!

Na rozprawie odbytej onegdaj w sprawie napadu na prez. Marszałkowicza, zadał osk. Lehrhaupt zeznającemu w charakterze świadka p. Dr. Silbigerowi następujące pytanie: „Czy nie czuje pan do mnie animozji dlatego, że ja przyczyniłem się do wykrycia nadużyć w zwiazku z N. N. pozycjami"? — na co p. Dr. Silbiger odpowiedział, że — nie.

W czyją stronę skierowane jest to pytanie — każdy chyba rozumie. Nadużycia przy N. N. pozycjach? Pan Lehrhaupt przyczynił się do wykrycia tych nadużyć? Nie wątpimy, że p. Dr Silbiger, oficer rezerwy, nie pozwoli na to, by można było snuć domysły w związku z tem pytaniem i pociągnie p. Lehrhaupta do odpowiedzialności karnej.

Z okazji zaręczyn Cyli Bernknopf z Chaimem Forsztenceltem składają serdeczne gratulacje

Janek Unger
Saul Plattner.

Podziękowanie.

WP. S. Rachmil ofiarował dla wszystkich chłopców, mieszczących się w Zakładzie sierót czapki, za co składa Mu tą drogą serdeczne podziękowanie **Zarząd.**

Unieważnia się legitymację PTT. na nazwisko Herman Bajer, Tarnów, Targowa 13, wydaną przez PTT. Koło w Tarnowie.

Turystyka do Palestyny.

Egzekutywa Organizacji Sjońskiej w Krakowie uruchomiła specjalny resort turystyczny, który organizuje stałe przejazdy indywidualne i zbiorowe do Palestyny.

Szczegółowych informacyj udziela Egzekutywa Organizacji Sjonistycznej w Krakowie przy ul. Dietla 107, za nadesłaniem znaczka pocztowego w kwocie 1 zł.



Wykaz puszek ściennych.

Plugat Hanoar-Hacijoni 4.50, Róża Römer 3.02, Eljasz Fluhr 1.52, Feuerlicht 1.52, Józef Heuman 1.50, Kornmehl & Fessel 1.36, Izrael Berkelhamer 1.27, Henia Koscher 1.10, Abraham Koscher 1.05, Pinkas Trinczer 1.04, Rubin & Durst 1.02. **Po 1 zł.** Dr Lauterbach, Frydzia Fisch, S. Ch. Korn, Pfefferowie, Ezriel Hönig, M. Apfel, Gellerowa, Dr Menderer, Wolf Kohane, Mirjam Fisch 0.90, Salamon Weis 0.72, Dawid Landman 0.62. **Po 50 gr.** Benzion Weitz, Mechel Felber, Debora Sturm, Dankowitz, Moses Leibel, Zwi Gersten, S. Fleck, Gedalje Bornstein, Nechemiasz Feig, Emil Lichtblau, Juda Freireich, Herman Kirsch, Henryk Fluhr, R. Wertheimer 0.44, Rubin Hönig 0.44, Dr Leibel 0.43, Markus Freiman 0.38, Org. Akiba 0.37, Potaschman 0.36, Leon Blauner 0.31. **Po 30 gr.** L. Schneider, Herman Keitelman, O. König, Lasar Selinger, Henryk Lauber. **Po 24 gr.** Apfelbaum, Aron Weiser, Leon Koch. **Po 20 gr.** Chaim Gross, Saul Margulies, Grabkowicz, Izak Eichenwald, Benjamin Gawrulowicz 0.15.

Gimnazjum hebr. puszka I. kl. 2.72, IV. kl. 2.—, V. kl. 2.01 VI. kl. 4.—, VII. kl. 17.83. — Grono nauczycielskie 16.50. — Za znaczki 8.15. **Razem 42.03.**

Datek N. N. 10.—.

Dział sportowy.

Zawody przyjacielskie.

SKS. Tarnovia — WKS. 16 p. p. 4 : 2. Zasłużone zwycięstwo Tarnovii, która przez cały czas trwania zawodów miała lekką przewagę. Gra prowadzona w szybkiem tempie. Sędziował do pauzy p. Mikulski, po pauzie p. Gryl.

Mistrzostwa rezerw.

ŻMS. — ŻTGS. Samson 3 : 2. W ŻMS. brali udział gracze I-szej drużyny. Samson nie wykorzystał karnego. Sędziował p. Kulczyk.

Szczypiórniak.

TS. Tempo — ŻTGS. Samson 6 : 3. Zasłużone zwycięstwo Tempa. Do pauzy zdobywają goście 3 bramki. Po pauzie dopiero Samson zaczyna nieco atakować i doprowadza do stanu 4 : 3, jednakowoż pod koniec zawodów gracze Samsonu nie wytrzymują szybkiego tempa gry i przegrywają w rezultacie 6 : 3. Na wyróżnienie ze Samsonu zasługuje jedynie Owide. Goście grali wszyscy bez zarzutu. Sędziował p. Friess dobrze.

KPW. Metal — TS. Jutrzenka 4 : 1. Zasłużone zwycięstwo Metalu. Do pauzy Jutrzenka zdobywa gola i wynik 1 : 0 utrzymuje się do przerwy. Dopiero po pauzie Metal rozpoczyna częściej zagrażać bramce Jutrzenki i zdobywa 4 bramki. Gra bardzo interesująca i prowadzona w szybkiem tempie. Sędziował p. Eisen wzorowo.

Hazena.

ŻTGS. Samson — TS. Tempo 6 : 1. Przez cały czas zawodów silna przewaga Samsonu. Na wyróżnienie ze Samsonu zasługuje Wildówna, Zughaftówna, Buchówna i Schreiberówna. Sędziował p. Wierzbanowski poprawnie.

TS. Jutrzenka — KPW. Metal 8 : 0. Sędziował p. Reich dobrze.

w instytucji tej, pierwszej tego rodzaju w murach szkolnych, bardzo dobrze, albowiem zewsząd wieje duch szczerej modlitwy, atmosfera emocji psychicznej, zwłaszcza że modlitwy odbywają się przy dźwięku śpiewu kantora, zapożyczonym z chasydzkich bóżnic. Folklor uderza dokoła, ma się wrażenie, że się jest naprawdę w bóżnicy chasydzkiej.

Atmosfera bóżnicza tchnie nawrotem do chederu i zdaje mi się, że tego rodzaju nawrót jest wskazany. Pierwotność, prawdziwa dusza żydowska tkwi przecież w pożółkłych foliałach chumaszów, gemar i talmudu, a nie w maluczkich, tłumaczonych na wszystkie języki sidurach, przynoszonych do bóżnicy w Jom Kippur w gazecie.

Bóżnica szkolna młodzieży ma jeszcze inne dodatnie strony. Wspomaga ona bowiem naukę religji w szkole, ona ożywia tę naukę, ona daje jej treść. Co więcej — idzie ręka w rękę z dążeniem hebraizacji młodzieży w żydowskiej szkole. Atmosfera w bóżnicy jest bowiem wyłącznie hebrajska, a to nie jest bez znaczenia dla nauczyciela języka hebrajskiego w szkole. Wychowawczo ma też duże znaczenie wprawianie się młodzieży w ofiarowanie datków, zwłaszcza przy sposobności wywoływania do Tory, przy t. zw. alijot. Daje ona wówczas na Keren Kajemet, daje na Tarbut, na Ezrę, jak słyszałem podczas modlitwy w tej bóżnicy, daje na cele nowe, związane ściśle ze sprawami narodowo-palestyńskiemi.

W modlitwie uczy się młodzież kochać Erec. Ciągłe powtarzanie się wersetów sidurowych, dotyczących bądźto pośrednio lub też bezpośrednio Palestyny, wprawia młodzież w palestynocentryzm, który uczy ją Erec pojmować i pod kątem widzenia emocjonalnym.

Gdy mówię tu o bóżnicy młodzieży w szkole, nie jest to bóżnica, jaką się urządza dla starszych podczas jamim noraim (w lokalu szkoły), gdy mówię tu o tej zgoła nowej, dotąd w szkolnictwie nieznanej instytucji (w szkołach katolickich istnieją oddawna t. zw. kaplice szkolne) żydowskiej, mam jeszcze poza momentami uspołeczniania się młodzieży, wprawiania się w samorząd i t. p. na myśli korzyść inną. Mianowicie członkowie bóżnicy zamierzają się w bóżnicy swojej schadzać również w tych samych celach, w jakich młodzież dorosła przesiaduje w jeszywach. Idąc po linji i za tradycją powrotu do chederu, szuka ona pierwotnej, prawdziwej wiedzy judaistycznej, która zawarta jest w foliałach jeszywy. Chce ona się w bóżnicy na takich kółkach, kierowanych przez znawców starszych, przeważnie z pośród grona judaistów szkoły, uczyć się na dawny sposób, oczywiście „iwrit beiwrit" talmudu, gemary i t. p. A jak młodzież chce i sama chce, bez przymusu zewnętrznego, to nie jest to bajka. Ona do nauki zasiędzie, ona z księgami temi się zapozna i zżyje. One staną się ich własnością duchową i uzupełnią oficjalną naukę judaistyki w szkole, której w 10 godzinach wykładowych przecież wyczerpać nie można. A czy to mała korzyść?

Termin subskrypcji Pożyczki Narod. skrócony.

Paragraf 5 dekretu o pożyczce narodowej został zmieniony w tym kierunku, że na żądanie subskrybentów dalszych 5 rat może być rozłożonych na 10 miesięcy. Obligacje wydawane będą po wpłaceniu ostatniej raty. Ponadto, by subskrypcję **zamknąć 5 października**, czyli o 2 dni wcześniej. Natomiast dla subskrybentów, wpłacających ze sum należnych im od skarbu państwa, termin subskrypcji trwać będzie do 7 bm.

Należy zatem się spieszyć i spełnić swój obowiązek obywatelski i zasubskrybować 6% Pożyczkę Narodową w ciągu ostatnich dwóch dni.

Pracownicy miejscy dla Pożyczki Narodowej.

Akcja na rzecz Pożyczki Narodowej, przeprowadzona wśród pracowników miejskich, została już zakończona z pełnym sukcesem. 366 pracowników zarządu miejskiego, przedsiębiorstw miejskich i emerytów subskrybowało Pożyczkę Narodową na kwotę 46.950 zł.

Jad Charuzim dla Pożyczki Narodowej.

W niedzielę 2 bm. odbyło się zgromadzenie rzemieślników, zrzeszonych w stow. Jad Charuzim. Po przemówieniu p. Leinera Szymona o znaczeniu Pożyczki Narodowej, uchwalono jednogłośnie wyrazić zarządowi uznanie za uchwałę o subskrybowaniu kwoty 500 zł. na rzecz Pożyczki Narodowej z funduszów stow., oraz wzywa się członków do subskrybowania Pożyczki Narodowej nawet ponad siły.

Ratownictwo przeciwgazowe.

Dnia 2 października br. rozpoczął się kurs z ratownictwa przeciwgazowego dla PT. Nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych, urządzony przez oddział tarnowski Polskiego Czerwonego Krzyża.

Kurs trwać będzie do 28 października (32 godzin) i jest bezpłatny. Na kurs zgłosiło się ochotniczo 60-ciu nauczycieli i nauczycielek. Następne kursa dla PT. Nauczycielstwa odbywać się będą w grudniu i styczniu, tak, że całe Nauczycielstwo z końcem stycznia zostanie przeszkolone w tym ważnym dziale.

W listopadzie odbędzie się kurs dla wszystkich lekarzy również z gazoznawstwa.

Kierownikiem kursów jest Dr Goździewski, prezes Oddziału PCK., — wykładowcami: Dr Goździewski, Dr Krukar, Dr Krementowski, por. Wąsowski i instr. Kozdroń.

Kursy odbywają się w sali wykładowej Garnizonowej Izby chorych przy ul. Piłsudskiego 18 od godz. 18 do 20.

Z sali sądowej

W poniedziałek dnia 2 października br. rozpoczęła się w tut. Sądzie okręgowym jesienna kadencja sądów przysięgłych. Kadencja ta potrwa do dnia 9 bm., poczem zostanie przerwana do 30 października i potrwa do 10 listopada. W przerwie tej toczyć się będą przed dwoma trybunałami Sądu okręgowego rozprawy przeciw kilkudziesięciu oskarżonym o zajścia w pow. ropczyckim.

PODPALENIE.

Jako pierwsza w obecnej kadencji toczyła się rozprawa przeciwko Katarzynie Janikowej z Krzyża ad Tarnów, oskarżonej o to, że w nocy na 27 czerwca 1933 podpaliła domostwo swego męża Jana Janika, z którym nie mieszkał?. Oskarżona tłumaczy się, iż czynu swego dopuściła się z zemsty, gdyż mąż nie dawał jej jeść i wyganiał ją z domu. Pastwą płomieni padł cały skromny dorobek.

Po przeprowadzeniu przewodu sądowego i wywodach stron, gdy sędziowie przysięgli zatwierdzili pytanie w kierunku zbrodni podpalenia, trybunał w składzie wiceprez. Dra Jurasza, jako przew., sso. Ciastonia i Dra Rogoża, jako wotantów, skazał Janikową na 1 rok więzienia.

Bronik z urzędu adw. Dr Fink, oskarżał prok. Dr Kozub.

ZBRODNIA ZDRADY STANU.

We wtorek dnia 3 bm. zasiadł na ławie oskarżonych 26-letni Jakób Tennenbaum z Tarnowa, któremu akt oskarżenia zarzucał, iż w kwietniu 1933 r. przynależał do tajnej organizacji komunistycznej, rozsiewał ulotki o treści antypaństwowej i t. p. Organa policyjne, które Tennenbauma znały, jako notowanego komunistę, znalazły przy nim w chwili przytrzymania plik odezw nielegalnych, które prawdopodobnie osk. zamierzał kolportować. Osk. do winy się nie przyznał i tłumaczył się, że padł ofiarą prowokacji.

Po zamknięciu przewodu obrońca osk. adw. Dr Merz postawił wniosek o poddanie oskarżonego badaniu znawców psychjatrów, uzasadniając wniosek swój tem, że osk. w młodości swej miał przejść groźną chorobę mózgową. Trybunał przychylił się do tego wniosku i rozprawę odroczył do następnej kadencji.

Nadesłane czasopisma.

Ukazał się numer 9 (13) miesięcznika **„Palestyna i Bliski Wschód"**, organu Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej z bogatą treścią informacyjną i następującemi artykułami:

1) x x x. 2) L. Lewite: O Żydowską Radę Gospodarczą w Palestynie. 3) A. Haftka: Palestyna a polska racja stanu. 4) P. Waserman: Sprawy gospodarcze na XVIII Kongresie Sjonistycznym. 5) E. Rejnfeld: O udział Polski w Targach Lewantyńskich. 6) Inż. A. Złotnik: Znaczenie przemysłu chemicznego dla Palestyny. 7) Dr A. Markus: Możliwości przemysłu metalowego w Palestynie. 8) Sprawa transportu pomarańczy. 9) Sytuacja gospodarcza Egiptu. Kronika obejmuje: Palestynę, Egipt, Syrję, Irak, Turcję, Persję, Transjordanję, Arabję i Cypr. Pozatem numer zawiera statystyki handlu Polski z Bliskim Wschodem, handlu zagranicznego Palestyny i t. p., oraz ostatnie rozporządzenia celne i transportowe.

Numer zawiera 64 stron i jest poświęcony sprawom gospodarczym Palestyny i innych krajów Bliskiego Wschodu.

Numer do nabycia w administracji: Warszawa, Fredry 10, oraz w księgarniach.

Agudat Hanoar Haiwri „Akiba". Pismo gdudu pierwszego **„Diwrei Akiba"**, wrzesień 1933, zawiera bogatą kronikę z życia organizacyjnego w czasie kolonij letnich, oraz szereg artykułów, między innemi: Dr J. Ohrenstein: W czas burzy. J. D.: nasze stanowisko na XVIII Kongresie. Mgr. Sz. Kriegsfeld: Tragedja żydostwa niemieckiego. S. Zeisler: Narodowy ruch arabski. — Cena 50 gr. 48 stron druku.

Adres redakcji i administracji: Kraków, Dietlowska 81.

Kronika.

OD REDAKCJI. Z powodu świąt następny numer ukaże się we środę 11 b. m.

Bnei Sjon. Czwartek 5 bm. o godz. 3 popoł. — plenarne zebranie wszystkich członków Związku.

Piątek 6 bm. o godz. 2.30 popoł. — pogadanka ideologiczna.

Poniedziałek 9 bm. o godz. 8 wieczór — seminarjum historji sjonizmu.

Hancar-Hacijoni. W niedzielę 8 bm. odbędzie się w Nowym Sączu zjazd galilu tarnowskiego. W zjeździe wezmą udział członkowie delegacji z kibucu Hanoar Hacijoni w Petach Tikwie.

Na zjazd ten, połączony z poświęceniem sztandaru gniazda nowosądeckiego wybiera się wielka wycieczka gniazda tarnowskiego i gniazd okolicznych.

Walne Zgromadzenie komitetu rodzicielskiego przy szkole „Safa Berura" odbędzie się w niedzielę dnia 15 bm. o godz. 17.30 wieczór we własnym budynku w sali gimnastycznej.

Referat Dra Spiry odbędzie się w piątek 6 bm. o g. 5 popoł. w sali czytelni im. Dra Arlosorowa.

Dancing. W sali gimnastycznej ŻTGS. Samson odbędzie się w sobotę 7 bm. dancing. Początek o godz. 9 wieczór. Zespół artystyczny 16 p. p.

Akad. org. sjon. soc. „Achdut". Sobota 7 bm. o godz. 5 popoł.: plenarka (ref. Keitsch), — o godz. 8 wieczór: dancing.

Poniedziałek 9 bm. o godz. 8 wieczór: seminarjum zagadnień społecznych (ref. kol. Keller).

Czwartek 12 bm. o godz. 8 wieczór: seminarjum sjonistyczne (ref. Ing. Eisenberg).

Wielki dancing jesienny urządza Związek Akademików sjonistów-socjalistów wspólnie z Czytelnią „Ichudu" w sobotę 7 października o godz. 8.30 wieczór we wszystkich salach Czytelni przy ul. Goldhamera. Plebiscytowy konkurs piękności. Liczne niespodzianki. Ceny wstępu zniżone.

Samobójstwo. Dnia 25 września Władysław Migacz, lat 26, z Rzędzina koło Tarnowa, popełnił samobójstwo przez zażycie jakiegoś proszku, który spowodował natychmiastową śmierć. Przyczyna samobójstwa niewiadoma. Analiza wykaże, jakiego środka użył Migacz do pozbawienia się życia.

Kradzieże. W dniu 24 września wieczorem włamali się sprawcy do warsztatu E. K. w Tarnowie i skradli dwa futra i płaszcze męskie, wartości około 600 zł. Sprawą tą zajęła się policja i skradzione rzeczy zostały odnalezione i zwrócone pokrzywdzonemu.

W dniu 27 września zatrzymała policja Zofię Siedlik z Trzemesnej pow. Tarnów pod zarzutem kradzieży na szkodę L. K. w Tarnowie, którego okradła w nocy z 3 na 4 lipca br., będąc u pokrzywdzonego zatrudniona jako służąca.

Dnia 24 września Anna Zaród z Kars powiat Dąbrowa dokonała kradzieży gotówki w dolarach i złotych na szkodę swego chlebodawcy N. S. z Tarnowa przy ul. Konarskiego, wyrządzając szkodę około 300 zł. Skradzioną gotówkę odebrano, a Annę Zaród oddano do dyspozycji władz sądowych.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Chaim Friedman.
Drukarnia J. Pisza w Tarnowie.